

„VILNIUS KURJERIS“

Prenumerata miesięczna wraz z przesyłką poczt.  
lub dostarczeniem do domu (w Wilnie) 3 lt. 50 cn.  
Zagranicą — 6 lt. —

# KURJER WILEŃSKI

W 109-ą  
rocznicę

## Czerwona flota bałtycka w pogotowiu

Bezsenna noc na granicy. — Odpowiedź Finlandii

„Dwie sprawy zaważyły na przebiegu powstania listopadowego i wojny polsko-rosyjskiej 1830—1831 roku: niedocenywanie Litwy i w ogóle ziem Wschodnich jako terenu operacyjnego, oraz krótkowzroczna polityka socjalna.

Odjeżdżającego z Petersburga na teren armii czynnej w końcu grudnia 1830 roku naczelnego wodza wojsk rosyjskich, starego Dybicza-Zabałkańskiego, zęgnął Mikołaj I-szy słowami: „Ratuj pan choć Litwę... W Petersburgu odrazu postawiono trafną diagnozę, że wybuch listopadowy w Warszawie zaczął początek walki o Litwę. I to nie tylko dla tego, że ówczesne Królestwo wciąż żyło nadzieją nieuręczystnianych i mglistych obietnic w sprawie litewskiej Aleksandra. Był inny jeszcze ważny powód: Kto posiadał Litwę, ten w ówczesnych zapasach był panem inicjatywy w Królestwie.

Jeżeli bitwa ostrołęcka dała inicjatywę i przewagę stronie rosyjskiej w Królestwie, to jednak ze względu na trwające wrzenie na Wileńszczyźnie i Żmudzi, podsycone na pewien czas przez regularne oddziały polskie Chłapowskiego i Giełguda, wcale jeszcze o ostatecznym wyniku nie stanowiła.

Dopiero spóźniona i przegrana dla nas bitwa na wzgórzach Ponarskich pod Wilnem w dniu 19 czerwca 1831 r., nie tylko zapewniła bezpieczne posiadanie przez Rosjan Wilna, i już ostatecznie nie tylko przekreśliła wszelkie możliwości nieudanej kampanii litewskiej, ale i przesądziła o dalszych losach wojny.

A tymczasem w Warszawie nie miał kto myśleć o ziemiach zabużańskich i zaniemeńskich. Entuzjazm jaki towarzyszył okrzyknięciu dyktatury Chłapowskiego nie został przez tego ostatecznie nie tylko nie rozdmuchany, ale przeciwnie całym postępowaniem i kunktatorską polityką tłumiony. Mimo to iskry wybuchu, duszone kunktatorstwem tliły i strzelały jasnym płomieniem.

Jeśli ogień entuzjazmu nie ogarnął całego narodu, wina w tym tych, co się bali poruszenia i dźwignięcia mas włościańskich. Powstanie wybuchło w imię idei narodowej, i to jest prawda. Ale prawdą również jest i to, że sto lat temu idea narodowa w całej Europie była idea rewolucyjna, była czynnikiem postępu, ona waliła jak taranem w reakcyjne bastyle Świętego Przymierza, ona popychała życie, przyspieszała czas i historię.

W Polsce ówczesnej zrozumieć tego nie umiano.

Te słowa 25. XI. w r. 1935 na łamach naszego pisma wypisał pewien dziennikarz i historyk. Do powtórzenia tych słów ograniczymy się w dniu dzisiejszym.

Może historycy przebywający w Wilnie dorzucą do nich swoje uwagi. Chętnie je wydrukujemy, jako przyczynki do choru licznych i naogół zgodnych głosów o „polskim listopadzie“.

Powstrzymamy się natomiast od aktualizowania historii i wyciągania nauk z czasów minionych w tę 109 rocznicę „dnia krwi i chwały“.

Oficjalne komunikaty fińskie nie potwierdziły dotąd wiadomości gazety „Politiken“ o przekroczeniu przez patrole sowieckie granicy fińskiej i o wyparciu tych patroli przez wojska fińskie. Niemniej jednak ton komunikatów sowieckich przybiera na ostrości.

Zanim nadeszła do Moskwy odpowiedź fińska na notę Mołotowa na całym obszarze Z. S. R. R. odbyły się masowe wiece antyfińskie. Sączyste artykuły gazet sowieckich zapelnione są wiadomościami o tych wiecach. Szczególnie ostre rezolucje uchwały załogi sowieckiej floty bałtyckiej oraz oddziały armii czerwonej okręgu Leningradzkiego, który znajduje się obecnie na stopie wojennej.

Znany pisarz sowiecki Wasnecow zamieszcza na łamach „Prawdy“ korespondencję telefoniczną z „płonącej“ granicy fińskiej.

„Niedawno, pisze otrzymałmy wiadomość o oburzającej prowokacji soldateski fińskiej.

Mknijemy autem w kierunku granicy karelskiej. Wszędzie znać przygotowania wojenne. Na skrajcie drogi, w niedalekiej odległości od granicy, dostrzegamy zamaskowane paszcze naszych dział przeciwlotniczych.“ „Gdy dotarliśmy do granicy, w tym miejscu, gdzie prowokacja miała miejsce, wybiła już północ. Nikt jednak tej nocy nie śpi. W szeregach żołnierzy i oficerów oddziałów armii czerwonej panuje wielkie oburzenie. Przełała się krew żołnierzy czerwonej armii. Jestem właśnie obecny na takim zaimprovizowanym wiecu. Przemawia „rotny komandir“. Aprobuję on stanowisko rządu sowieckiego. Mówi z patosem: Niech podlegacie wojny wiedzą, że nasze szable są ostre, mięs-

nie mocne, strzały celne. Popieramy pokojową politykę rządu. Jesteśmy jednak gotowi każdej chwili ofiarować życie nasze, gdy tego zażąda ojczyzna.“

Pod „akompaniamentem“ takich wieców nadeszła do Kremła odpowiedź rządu fińskiego na notę komisarza Mołotowa. Nie stawia ona również całej sprawy, podobnie jak to uczynił w nocie rząd Z.S.R.R., na ostrzu noża. Rząd fiński stwierdzając, że ze strony fińskiej takie strzały paść nie mogły, zgadza się w zasadzie na żądanie ZSRR. wycofania wojsk na odległość 25 kilometrów od granicy, pod tym jednak warunkiem, że wodzostwo armii czerwonej uczyni to samo.

Zdaniem kół politycznych, oczekiwac należy odrzucenia propozycji Finlandii. Możliwość wznowienia rokowań fińsko-sowieckich nie jest wykluczona.

Gazety sztokholmskie piszą o niezwyklej powadze sytuacji. Sowiecka flota bałtycka znajduje się w pełnym pogotowiu. Na karelskim odcinku frontu fińsko-sowieckiego Czerwona Armia zgromadziła znaczne siły.

W Helsinkach, jak wynika z relacji korespondentów pism

szwedzkich i duńskich, sytuację ocenia się bardzo poważnie. Nie mniej jednak rząd fiński uważa, że do wojny nie dojdzie.

HELSINKI (Elta). Według wiadomości DNB Rząd Finlandii w poniedziałek wieczorem ogłosił odpowiedź na notę rządu sowieckiego. W odpowiedzi między innymi, wskazuje się, że ze strony fińskiej nie został oddany ani jeden strzał armatni. Po przeprowadzeniu dochodzenia, wyjaśniono, że wczoraj na terytorium Związku Sowieckiego odbyły się próbne strzelania. Wobec tego prawdopodobnie zabici i ranni żołnierze sowiecy byli ofiarami nieszczęśliwego wypadku. Na podstawie tych danych rząd fiński odrzuca protest rządu sowieckiego. Rząd Finlandii przyjmuje propozycję rokowań z rządem sowieckim w sprawie wycofania wojska fińskiego od granicy, jeśli rząd sowiecki zgadza się również wycofać swoje wojska od granicy. Finlandia proponuje upelnomocnić dowódców obu armii w cieśninie Karelskiej dla zbadania incydentu wczorajszego, mając za podstawę porozumienie z dn. 24 września 1928 r.

## Koszta gotowości bojowej Belgii

BRUKSELA. (Elta). Według wiadomości DNB, mini. spraw zagranicznych Belgii Spaak na zebraniu partii socjaldemokratycznej w Liege oświadczył, że mobilizacja armii belgijskiej codziennie kosztuje 10 milionów franków. Już obecnie przewiduje się, że niedobór budżetowy państwa w końcu roku 1939

wynosić będzie 10 miliardów franków.

Minister zaznaczył, że sytuacja jest bardzo poważna.

BRUKSELA. (Elta). Rząd belgijski postanowił rozdać ludności kartki żywnościowe. Ostrzeżono, że to tylko czasowy środek ostrożności i że kartki te obecnie nie są ważne.

## Niemcy zwiększają garnizony w Polsce

Wedle otrzymanych informacji dowództwo niemieckie postanowiło zwiększyć garnizony w Polsce z powodu coraz silniejszych walk partyzanckich, to-

czących się obecnie w okolicach Kutna, Koła, Lublina oraz w Górach Świętokrzyskich (okręg Kielce).

Również dowództwo sowieckie postanowiło wzmocnić załogi, ze względu na rozszerzające się walki na Polesiu.

## Wymiana zdeponowanych złotych

Do 300 zł według kursu 1 zł = 50 c, ponad 300 zł — 1 zł = 40 c

Minister Finansów zarządził w sprawie wymiany zdeponowanych złotych co następuje:

Zdeponowane złote wymieniane są na lity od 1 grudnia do 30 grudnia r. b. włącznie. Wymiana odbywa się w Banku Litewskim i in. wskazanych przez Bank Lit. Instytucjach. Wymienia się na lity: 1) osobie, która zdeponowała ogółem nie więcej niż 300 zł. — według kursu 1 zł. = 50 centów, 2) osobie, która zdeponowała więcej niż 300 zł. — według kursu 1 zł. = 40 centów. Suma litów przypadająca z tytułu zdeponowanych złotych wypłaca się tak:

1) osobie, która zdeponowała ogółem nie więcej niż 1000 zł. wypłaca się gotówką całą należną w litach sumę,

2) osobie, która zdeponowała ogółem więcej niż 1000 zł, wypłaca się gotówką 20% należnej w litach sumy, jednak nie mniej niż 400 litów i nie więcej niż 5000 lt., zaś resztę należności wpisuje się w litach na osobny rachunek bieżący danej osoby w Banku Litewskim. Wpisana w ten sposób suma wypłacona będzie właścicielowi rachunku, poczynając od stycznia 1940 r. tak:

1) Każdej osobie wypłaca się co 3 miesiące po 10% wpisa-

nej na rachunek bieżący sumy litów, jednak nie mniej niż do 500 litów,

2) Każdej osobie można wypłacić więcej niż powyżej podano, po udowodnieniu, że wypłacone pieniądze są konieczne potrzebne na jakiś produkcyjny cel.

Wymiana zdeponowanych złotych lub ich zwrot dokonuje się za okazaniem kwitu ze zdeponowanych pieniędzy.

Osoba, która nie chce wymienić na lity całości lub części swych zdeponowanych złotych, może je wycofać do dnia 30 grudnia włącznie. (N)

## Memoriał U.S.B.

W dniu 20 b. m. wyjechała do Kowna delegacja U.S.B. w celu przedstawienia Rządowi Litewskiemu postulatów naszej Uczelni w związku z przewidzianą jej reorganizacją. Delegacja została przyjęta przez P. Ministra Oświaty, dr. Jokantasa, a następnego dnia przez Pana Premiera dr. Merkysa. W czasie posłuchania omówiono całościowo sprawę. Na zapytanie delegatów, jakie ostatecznie będzie stanowisko Rządu odnośnie do U.S.B., Pan Premier odpowiedział, że uważać należy, iż dotychczas sprawa nie została przesądzona i że w najbliższym czasie będzie zwolana Rada Ministrów, na której będzie przedyskutowana kwestja dalszego losu Uniwersytetu. Dodać należy, że po doręczeniu memoriału Panom Ministrom został on złożony również Panu Prezydentowi Republiki Litewskiej. Odnośnie memoriały były podpisane przez przedstawicieli wszystkich Rad Wydziałowych U.S.B. na podstawie jednogólnych uchwał Rad Wydziałowych.

## Włosko - francuskie porozumienie

w sprawie Suez i Dżibuti

RZYM. 28.XI. Jak donoszą ze źródeł kompetentnych, kwestie sporne pomiędzy państwami zachodnimi zostaną uregulowane w drodze pokojowej. Taryfa za przejście kanału Sueskiego dla statków włoskich została już znacznie obniżona. Są również widoki na dojście do porozumienia pomiędzy Italią i Francją w sprawie portu Dżibuti oraz zmiany stosunku ze strony władz francuskich do ludności włoskiej w Tunisie.

## Rozmowy handlowe angielsko-sowieckie

LONDYN. (Elta). W poniedziałek po południu ambasador sowiecki Majski udał się do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie był przyjęty przez lorda Halifaxa.

Według wiadomości Havasa, w czasie rozmowy między in. była omawiana kwestia stosunków handlowych.

## Rozstrzelani

Dowiadujemy się, że zostali z rozkazu władz niemieckich rozstrzelani znani polscy działacze w Wielkopolsce: Potworowski, Komorowski oraz brat b. polskiego ambasadora w Paryżu Michał Chłapowski. Żona ambasadora Chłapowskiego została zesłana do obozu koncentracyjnego.

W Łodzi Niemcy wysadzili w powietrze pomnik Kościuszki.

## Straty Szwecji w wojnie morskiej

STOCKHOLM. (Elta). „Nya Dagligt Allehanda“ donosi, że od dnia 24 września Szwecja z powodu wojny morskiej utraciła 9 okrętów.

## Nagrody pokojowej Nobla nie przyznano nikomu

OSLO. (Elta). Komitet Nobla postanowił w tym roku nie wyznaczać premii pokojowej.

# Mowa Chamberlaina

W niedzielę o godzinie 9 min. 58, gdy z rozgłośni moskiewskiej, po zakończeniu wiadomości chińskich zapowiada się koniec informacji i bicie zegara z wieży Kremla, nastąpiła mała przerwa. Zapowiadający informacje oświadczył, że za kilka minut nastąpią dalsze wiadomości. Nie było więc bicia dzwonów. Nie rozlegały się dźwięki Międzynarodówki. Odstąpiono od ustalonego szablonu, by podać do wiadomości publicznej fakt szczególnej wagi. Czekanie kilka minut. Wreszcie odczytano specjalny komunikat o wręczeniu noty przez sowieckiego Komisarza Spraw Zagranicznych Molotowa na ręce posła fińskiego. Artyleria fińska sprowokowała według noty napisać na wojsko sowieckie. Zginęło kilka osób. Są również ranni. Mimo to wojska sowieckie z prawdziwie chrześcijańską cierpliwością nie odpowiedziały na ogień artylerii fińskiej. W nocy zażądano jedynie cofnięcia wojsk fińskich z pogranicza sowieckiego o 25 do 30 km. Jeszcze kilkadziesiąt km. a wojskom fińskim pozostałoby szukanie schronu w głębinach morza.

Nazajutrz prasa fińska, jak donoszą komunikaty urzędowe, zaprzeczyła wersję sowieckiej nie było żadnej strzelaniny ze strony fińskiej. W prasie moskiewskiej ukazał się szereg ostrych artykułów pod adresem Finlandii. W różnych fabrykach i zakładach przemysłowych zorganizowano wiece protestacyjne przeciwko represji Finlandii. (Zachwytaczkie plany).

Napężenie stosunków sowiecko-fińskich wzmagają się przeto. W tej chwili jeszcze nie pora zająć się całkowitą oceną rozwoju tych wypadków. Sądząc z dotychczasowego przebiegu wnoszą należy, że zwycięża teza Piotra Wielkiego o rąbaniu okna do Europy, przyczyną odbywa się dalsze wywalanie drzwi.

Jest to powrót do polityki mocarstwowej z przed okresu wojny światowej r. 1914. Finał ten nie zaważy w chwili obecnej na szali polityki europejskiej. Państwa Skandynawskie będą musiały prawdopodobnie połączyć tę dosyć przykrą pigułkę i wyrzec się braterskiego związku państw Skandynawskich. U bram Szwecji czuwać będzie w razie zwycięstwa koncepcji moskiewskiej, flota sowiecka. Należy przypuszczać, że w ostatniej chwili znajdzie się podstawa do porozumienia, że nie zajdzie potrzeba użycia jako rozjemcy znanych zwolenników pokoju związanych obecnie paktem przyjaźni z Rosją Sowiecką.

Tegoż dnia w niedzielę o godzinie 10 wieczór rozgłoszono an-

gielska nadawała przemówienie premiera Chamberlaina. Istnieje bowiem ustalona tradycja w Anglii, że mężowie stanu składają sprawozdania ze swej działalności w parlamencie, w klubach towarzyskich i nawet przez radio.

Premier Chamberlain jest dawno winien odpowiedzi nie tylko społeczeństwu angielskiemu. Od kilku miesięcy opinia publiczna świata zapytuje się, kiedy wreszcie zabawa w golfa przestoczy się w rozprawę wojenną. Zdanie to brzmi krwiożerczo. Wydaje się na pierwszy rzut oka, że pognębieni przez wojnę, którzy doznali wszystkich krzywd bombardowania chcieliby, by Francuzi i Anglicy odczuli na własnej skórze skutki tej niedoli, by przeto powodowani własnym nieszczęściem przyspieszyli rozgrywkę, która jest nieunikniona, by zerwano z wojną bez wojny, z wódką bez alkoholu.

Premier Chamberlain dał na ten temat ogólnikowe wyjaśnienia. Przyznał on publicznie, że wojna w fazie dotychczasowej może wywołać nieporozumienie nie tylko wśród obcych, ale nawet wśród Anglików i Francuzów. Ale dodał, że przyjdzie czas i miejsce dla właściwej rozprawy.

Mówca oświadczył, że dotychczasowy przebieg walk nie wypadł jeszcze pomyślnie dla koalicji. Uczynił to oczywiście w sposób wytworny, mówiąc o prawdopodobności komunikatów angielskich, przynajmniej się do wszystkich klęsk, zatopionych okrętów itd. Liczba strat w ub. tygodniu jest istotnie dość znaczna. Zacięty Bryt ma jednak w zanadru jeden argument, którym posługiwał się Pitt w walce z Napoleonem. Blokada trwa nadal i zacieśnia się coraz mocniej. Obejmuje ona nawet kontrolę eksportu państw neutralnych, by utrudnić wywóz i przywóz z Niemiec i do Niemiec.

Mglisto brzmiały sformułowane przez Chamberlaina cele pokojowe wojny, wyraźniej oczywiście cele wojenne, gdzie premier podkreślił konieczność walki aż do zniszczenia Niemiec hitlerowskich. Więcej jednak stanowczo nad wszystkie cele wojenne i pokojowe powtarzały się zdania o konieczności kontynuowania blokady. W najczulsze miejsca zamierza Anglia uderzać raz poraz puszczając mimo uszu sarkania państw neutralnych.

Niema więc właściwie wojny na lądzie. Istnieje mała ruchawka w powietrzu. Cała gra toczy się na morzu. Nową fazę tej gry zapowiedział rząd angielski jeszcze przed przemówieniem Chamberlaina.

Konsekwencją tej taktyki może być zwrot w strategii Niemiec w zabawie lądowej, która trwa od trzech miesięcy, Rzesza Niemiecka szanuje dotychczas neutralność Belgii i Holandii, traktując te kraje jako sztuczne płuca, jako zapasową spiżarnię. Nieraz się zdarza, że Holandia i Belgia a względnie Szwecja i Norwegia karmią Niemcy towarami zdobytymi w Anglii. Gdyby to ustało — cała piosenka o poszanowaniu neutralności Belgii i Holandii mogłaby się skończyć.

Zaostrzenie blokady wraz ze wszystkimi konsekwencjami może przeto przyczynić się do przyspieszenia tej akcji wojennej, o której Francja i Anglia alarmowały już kilka tygodni z rzędu.

Kilka tygodni konsekwentnie przeprowadzonej blokady, kontroli transportu państw neutralnych może zmusić Niemcy do szukania dróg wyjścia przez Holandię i Belgię, do zaatakowania tych krajów.

Dotychczas komunikaty z placu boju notują mniej wypadków, niż kronika londyńska w dziedzinie samobójstw. Przemówienie Chamberlaina kryje w sobie możliwość ofensywy lądowej ze strony Niemiec, a więc nową fazę w dziedzinie bojów na zachodzie. Wbrew koncepcjom strategów kampanja wojenna może się rozpocząć na serjo w porze zimowej.

W ubiegłą niedzielę dwie rozgłoszono podały do wiadomości publicznej rzeczy ważne, stanowiące zwrot w dotychczasowej napół pokojowej polityce wojennej na zachodzie i na morzu Bałtyckim. Burza dopiero nadchodzi.

Regnis.

## Arcyb. Twardowski wywieziony w głąb Rosji. Metrop. Szeptycki znajduje się we Lwowie

Wedle doniesień ze Lwowa Arcybiskup grecko-katolicki hr. Szeptycki nie został, wbrew poprzednim wiadomościom, deportowany i znajduje się we Lwowie. Natomiast został wywieziony w głąb Rosji arcybiskup rzym.-katolicki Lwowa ks. Twardowski.

## „Samobójstwo“ statku niemieckiego

BERLIN (Kor. wł.) — Niemieckie biuro informacyjne ogłosiło komunikat, że na południowym Atlantyku zatopiony został przez załogę statek niemiecki „Adolf Berman“, który był prześladowany przez uzbrojony angielski statek handlowy. Załoga została uratowana. (c).

Od naszego korespondenta z Rygi.

## Polonia łotewska przyjmuje gości

RYGA. 27. XI Polonia łotewska intensywnie pracuje, zdając sobie sprawę, że ciężkie chwile przeżywane przez całą narodziła się na nią specjalne zadania. Główną troską tu. Polonii jest opieka nad internowanymi uchodźcami polskimi, rozmieszczonymi w kilku obozach, dla których Polonia przeprowadza zbiorke ubrania itp. Również nie zaniedbuje się życia kulturalnego. W dalszym ciągu ukazuje się na Łotwie tygodnik „Nasze Życie“, organizacje polskie pracują intensywnie, działają czytelnice polskie. Ostatnio Teatr Polski w Rydze wystawił sztukę Jerzego Kossowskiego pt. „Tekla“, graną w ub. sezonie w Wilnie. Gra całego zespołu, jak na amatorów — stała na wysokim poziomie, zwłaszcza wyróżniali się odtwórcy roli ojca i policjanta. (w)

## Zainteresowanie Polakami wśród katolików

RYGA. 27. XI. Nuncjusz papieski w Bułareszcie złożył raport Ojcu Św. o sytuacji kościoła na ziemiach polskich okupowanych przez ZSRR. Między innymi nuncjusz wskazuje na trudne warunki w jakich żyje ludność tych ziem, zniszczonych przez wojnę. (w)

Z Waszyngtonu donoszą, że biskupi katolicycy w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. wydali list pasterski z wyrazami współczucia i gorącej sympatii dla Polski oraz gotowość przyścia jej z pomocą.

Za inicjatywą biskupów amerykańskich został stworzony komitet, który ma nieść pomoc polskim ofiarom wojny. (w)

## „Grabie do min“

RYGA. 28. XI. Korespondent nasz dowiaduje się o dalszych środkach jakie ma zastosować Anglia w walce z pływającymi minami magnetycznymi. W tym celu organizuje się specjalne flotyle drewnianych trawlerów, które ciągną za sobą sieci, wytławiające miny. W ujściu Tamizy zostały z powodzeniem zastosowane t. zw. „grabie do min“, wleczone przez łodzie; „grabie“ te mają być również stosowane na morzu. Prócz tego jest tworzona gęsta sieć okrętów patrolujących, które będą wypatrywały samoloty, zrzucające miny i drogą radiową powiadamiały o tym specjalne posterunki; na miejsca, gdzie miny zostały zrzucone będą wysyłane polawiacze min.

Jedno z pism angielskich podaje sensacyjną wiadomość o nowym wynalazku angielskim t. zw. „pola magnetyczne“, wytwarzanego przez polawiacza min i powodującego wybuch min pływających zdaleka od statku.

Władze wzywają całą ludność do współpracy i meldowania przede wszystkim o przelotach niemieckich aeroplanów, które mogłyby zrzucić miny.

## Rośnie liczba „wasalów“ Anglii

RYGA 27. XI. Ostre ataki, jakie rozpoczęła prasa niemiecka w stosunku do Finlandii, zaskoczyły opinie państw skandynawskich, które zawsze starały się utrzymać z Niemcami jak najlepsze stosunki. Charakterystyczne jest, że prasa niemiecka atakuje także inne państwa skandynawskie, nazywając je „wasalami Anglii“.

Wywołuje to zaniepokojenie tych państw, które mają w najbliższym czasie wystąpić wspólnie (t. zw. blok Oslo) do rządów Anglii, Francji i Niemiec z żądaniem nowych gwarancji zachowania ich neutralności. Państwa te podkreślają, że już dziś neutralność ich bywa naruszona przez samoloty i nawet okręty stroniwojujących. (w)

## Nie ma cholery może być tyfus

RYGA, 27. XI. D.N.I. zaprzecza oficjalnie informacjom angielskiej prasy o mającej panować w Warszawie epidemii cholery. Według D.N.I. w Warszawie panuje natomiast obawa, że może istotnie wybuchnąć epidemia tyfusu. Władze wydały wobec tego zarządzenie o szczepieniu ochronnym, które muszą się poddać wszyscy mieszkańcy miasta. (w)

## W eterze też „uprzywilowują“ Polaków

RYGA 27. XI. Niemieckie władze okupacyjne skonfiskowały ludności polskiej aparaty radiowe dla uniemożliwienia słuchania dzienników radiowych w języku polskim, nadawanych przez Londyn, Paryż, Szttrasburg, Tuluzę i Marsylję. Audycje radiostacji niemieckie starają się zagłuszać. Charakterystyczne jest, że walka z propagandą prowadzoną po polsku jest najbardziej wyleżona, podczas gdy np. na dzienniki czeskie Niemcy zwracają mniejszą uwagę.

Na terenie Polski pracuje kilka tajnych radiostacji krótkofalowych.

ALEKSANDER MALISZEWSKI

## Na szosie Warszawa—Lublin

W najbliższym czasie ukaże się po litewsku w przekładzie znanego literata Danieliusa Pumeitisa książka polskiego poety Aleksandra Maliszewskiego p. t. „Ludzie bez domu“.

Drukujemy dziś fragment pierwszego rozdziału tej książki.

Świtało. Niebo po prawej stronie Wisły posrebrniało. Piotr siedział obok szofera. Na ciężarowym samochodzie wieźli kilkanaście maszyn do pisania. Posuwali się metr za metrem — powoli, płacąc za każdy krok kilkunastominutowym czekaniem.

Drogi wiodące z Warszawy na wschód i na południe były zatarasowane całkowicie. Samochody wojskowe, które podążały w przeciwnym kierunku, nie

mogły się przedostać. Energiczne nawoływania oficerów: „Droga! — Dajcie drogę dla wojska!“ — przemijały bez echa. Jeśli najbliższe stojące auta zdołały usunąć się na bok, natychmiast wjeżdżali na wolne miejsce ci, którzy stali w tyle. Nie było siły, któraby zdołała zapanować nad tym tłumem samochodów trąbiących, wjeżdżających na siebie, spychających się wzajemnie, walczących o każdy obrót koła. Bardziej niecierpliwie wjeżdżali prosto w tłum — na chodniki. Rozlegały się krzyki, przekleństwa. Podnosiły się pięści. Idący spychali auto z chodnika zpowrotem w zburzoną rzekę warkotu motorów, ryku

kleksonów i — o zgrozo! — zapalających się i gasnących szybko świateł.

Podniecenie rosło. Na ulicy Grochowskiej w pięciu czy sześciu miejscach jezdni była rozkopana. Budowano zapory przeciwczołgowe. Raz po lewej, raz po prawej stronie pozostawiono wąski skrawek dla przejazdu. Auto musiały przechodzić pojedynczo i bardzo ostrożnie. Pojazdy konne, spychane ustawicznie przez motory, stały jak wyspy tamujące ruch. A podniecenie rosło. Niebo jaśniało. Po przez lekki seledyn przebiegała pierwsza różowość wschodu.

Ze stojącego obok auta wysiadł pan z papierosem i poprosił Piotra o ogień. Przypalił, popatrzył w niebo i powiedział sentencjonalnie:

— Zaczynają około piątej...

Nikt nie podtrzymał rozmowy, więc skinął głową i odszedł.

— Czwarta czterdzieści — wy-

buchnął szofer — Ale co to mnie wszystko obchodzi!

Chwycił mocniej za kierownicę, aby zapanować nad wzruszeniem.

— Zostawiłem żonę — skandował słowa — w czwartym miesiącu ciąży... Co ona beze mnie zrobi?

Piotr milczał.

— Co ona beze mnie zrobi? — szukał wzroku Piotra, ale Piotr odwrócił głowę myślał o swoim domu, o starych rodzicach, z którymi nie miał nawet czasu się pożegnać. I czyż mógł zresztę w słowniku ludzkim znaleźć takie słowa, które by uspokoiłyby człowieka siedzącego obok? A jednak człowiek targany rozpaczą szuka słów prostych, z których już sam mógłby wysnuć drogę do nadziei.

— Niech pan się uspokoi panie Woźniak — mówił Piotr — to długo nie potrwa. Wrócimy. Pan i ja... Szofer kiwnął głową.

— To dobrze, że pan w to wierzy. Ja też tak myślę. Nie może długo potrwać. Boże mój złoty, jak ona płakała...

I po chwili jakgdyby usprawiedliwił płacz żony:

— Jesteśmy dopiero pół roku po ślubie.

Około piątej nad ranem minęły ostatnie domy podmiejskie. Za Starą Miłosną można już było jechać nieco szybciej. Im bliżej Garwolina, tym krajobraz stawał się bardziej wojenny. Na drodze pod drzewami stały baterie przeciwlotnicze. Nieco dalej biwakował oddział kawalerji. Z chrzęstem przeciągały zespoły tanków i działka przeciwpancerne. Oddziały piechoty szły naprzelaj polami. Słychać było ściszone odległością huki. Front był niedaleko. W rowach przykucnęli telefonicy ze słuchawkami na uszach i z nabożeństwem wpatrywali się w małe, drewniane skrzynki z aparaturą.

## TEATR MIEJSKI

## Gościna Państwowej Opery Litewskiej

## Otello — opera G. Verdiego

Zespół Państwowej Opery litewskiej przyjechał do Wilna z dwiema operami; Trzy talizmany wystawiono jednak tylko dla wojska, Otella pokazano już najszerzej publiczności.

Geniusz G. Verdiego, autora popularnej Traviaty, Trubadura wreszcie Aidy, ucieleśnił się najdoskonalej w dwu ostatnich kompozycjach operowych: Otella i Falstaffie. Otello powstał w 1887 r., a więc pisał go Verdi mając 74 lata życia! Jest to objaw niezwykły, aby w tym wieku stworzyć jedno z najważniejszych arcydzieł opery włoskiej. Otello niewiele ma wspólnego z poprzednimi operami Verdiego. Znika aria, na której miejsce pojawia się arioso, znika szablonowy recytatyw, który zastępuje dialog muzyczny. Melodia tak typowa dla oper Verdiego, doznaje w Otellu zupełnego przekształcenia w sensie dramatycznym. Słusznie też Otello uważany jest za typowy dramat muzyczny, ów wysłonięty przez twórców opery XVII w. *dramma per musica*. Ale ten dramat muzyczny nie ma nic wspólnego z dramatem wagnerowskim, przepojonym nieraz więcej teorią niż polotem, fantazją muzyczną. Verdi góruje nad Wagnerem siłą natchnienia, oryginalnością i odrębnością koncepcji i założeń muzycznych. Na tę zmianę w stylu Verdiego wpłynęły różne czynniki, niezawodnie m. in. również i libretto, doskonale przerobione według Szekspira przez Arrigo Boito, autora znanej i popularnej opery „Mefistofeles”.

Dzięki swym nawskroś nowym i odmiennym środkom wyrazu, Otello przedstawia duże trudności wykonawcze. Główna postać dzielnego i szlachetnego księcia murzyńskiego wymaga nie tylko walorów głosowych ale w tej samej mierze aktorskich. Trudności następcza chór, orkiestra jak również sceny ensamblove. To też nie wszystkie opery kuszą się na wystawienie Otella. Państwowa opera litewska, powiedzmy to odrazu, dała nam, mimo wielu niekorzystnych warunków, przedstawienie, stojące na wysokim poziomie. Niekorzystne warunki dotyczą sceny i orkiestry. Scena Teatru na Populance jest dla przedstawień operowych stanowczo za ciasna. Kwestia orkiestry i miejsca dla niej jest sprawą zdaje się nie do rozwiązania. W Otellu zamiast 64 muzyków grało tylko 48, mieszczących się w dodatku z trudem przed sceną i w łóżkach bocznych. Dzięki tym warunkom, rozmieszczenie poszczególnych grup instrumentalnych wpłynęło niekorzystnie na siłę brzmienia. Przewaga blachy była nieraz zbyt duża, ale ta grupa instrumentów musiała być

właśnie wysunięta na pierwszy plan. Mimo tych trudności orkiestra wywiązała się doskonale ze swego zadania. Zespół orkiestralny opery kowieńskiej zasługuje na duże komplimenty. Brzmi dobrze, czysto, zwarcie i jędrnie.

Partię Otella śpiewał K. Petrauskas. Nazwisko tego artysty znamy oddawna. Nie mieliśmy tylko sposobności go zobaczyć i słyszeć. W roli Otella osiągnął artysta bardzo wysokie rejon sztuki śpiewaczej i aktorskiej. Z dużą satysfakcją śledziliśmy doskonałą kreację Petrauskasa. Wiele wyrazu miał Jago, śpiewany przez A. Sodeikę barytona, obdarzonego pięknym, dobrze wyszkolonym głosem. Można tu się trochę sprzeciwić (z reżyserem!) czy postać Jago należy przepajać w takim stopniu pierwiastkiem mefistofelesowskim. Intrygant ten nosi w sobie cechy nikczemne, w żadnym wypadku nie przypominające kosmiczne zło faustowskiego Mefista.

A. Dambrauskaitė w roli Desdemony pokazała swoje piękne walory głosowe. Jędrność głosu, swobodne operowanie nim we wszystkich rejestrach i pozycjach wskazuje na dobre wykszolenie i duże zdolności. W mniejszych rolach wystąpili J. Kuncevičaitė, S. Sodeika, A. Sprindys, A. Kundingis, wszyscy odpowiadali za partie im powierzone.

Na uznanie zasługuje doskonale ześpiewany i świetnie brzmiący chór operowy. Nad całością czuwał zdolny i energiczny kapelmistrz V. Marijošius, który w dużej mierze przyczynił się do sukcesu przedstawienia.

Zastrzeżenia podnosili plastycy co do dekoracji I i II aktu, dwa następne akty już ich zadowoliły. Dr Szeligowski.

## Ankiety dla studentów

Kierownik Uniwersytetu S. B. prof. Končius wydał następujące zarządzenie:

Wszyscy słuchacze U.S.B. obowiązani są wypełnić ankietę do dnia 1 grudnia b. r. i złożyć ją w Kwesturze U.S.B.

Blankiety są u portiera, Uniwersytecka 3.

Słuchacze, którzy nie złożą wypełnionej ankiety w oznaczonym terminie, będą uważani za rezygnujących ze studiów.

## Rozmowy telefoniczne z Kownem

Od dnia 28 b. m. dozwolone zostały rozmowy telefoniczne z Kownem dla wszystkich, w godzinach 14.30—20.30. (N)

## Tematy wileńskie

— „L. Aidas” o prawnej sytuacji b. urzędów i urzędników polskich w Wilnie. „L. Aidas” z 27.XI. w art. p. Strawinskasa podaje: „Niektóre b. urzędy polskie, przy przejmowaniu przez Litwę Kraju Wileńskiego, rzekomo miały „służbowo funkcjonować” zaś urzędnicy mieli „pełnić obowiązki służbowe”. Uniwersytet wileński i dziś jeszcze działa w tym sensie, że profesorowie wygłaszają odczyty, studenci słuchają wykładów, składają egzaminy i t. d. Poza tym mówi się lub pisze, że część pracowników została lub będzie „zwolniona ze służby”.

Takie stawianie sprawy co do „zamykania” b. polskich urzędów czy „zwalniania ze służby” b. polskich urzędników jest błędne. Nie może być mowy o żadnym pozostawianiu czy zamykaniu b. urzędów polskich, gdyż urzędów tych w kraju wileńskim jak i w całej Litwie prawie nie ma i być nie może. Nie ma też w Litwie urzędników obcego państwa. W kraju wileńskim mogą być dziś prawnie uznane tylko te urzędy, kt. się sformowały na podstawie praw litewskich. Państwo litewskie nie potrzebuje osobnym aktem „zamykać”, „przekształcać”, czy „pozostawiać” b. urzędy polskie w kraju wileńskim, gdyż urzędów tych pra-

wie niema. Podobnie co do b. polskich urzędników: nie może być zwolniony ze służby państwowej ten, kto nie został do tej służby wyznaczony.

— Czy Wilno zagłuszy Kowno? Takie pytanie stawia sobie p. J. M. na łamach „XX Amžius”, w związku z niektórymi głosami wyrażającymi obawę, że przyłączenie Wilna zle się odbije na rozroście i prosperowaniu Kowna. Autor twierdzi jednak, że obawy te są ponne. Wielkie miasta wywierają korzystny wpływ na rolnictwo. Rychło rolnictwo litewskie odczuje siłę spożywcza Wilna. Po odzyskaniu Wilna, wylaniają się dla Kowna jeszcze lepsze warunki rozwoju, a to ze względu na położenie, pozwalające mu stać się najważniejszym ośrodkiem handlowym Litwy, pośrednikiem między wschodem a zachodem. Na przeniesieniu centralnych urzędów z Kowna do Wilna ucierpią co najmniej właściciele domów. Zresztą i ta luka się wypelni napływającymi z prowincji mieszkańcami. (N)

— Nowe pismo w Wilnie. „XX Amžius” tel. z Wilna podaje: „Ukazało się nowe pismo w języku polskim „Gazeta Codzienna”. Pismo to widać będzie inne niż obecne pismo polskie „Kurjer Wileński”. Wydaje się, że pismo będzie przychylne Litwie.”

## Roboty publiczne w Wilnie

Inż. Landsberg udzielił prasie informacji w sprawie robót publicznych w Wilnie i planach.

Obecnie odbywają się liczne roboty publiczne: brukowanie ulic, układanie chodników i t. p.; zatrudnia się przy tym 1396 robotników. Poza tym wykonuje się: budowa hydroelektrowni, klinik, chłodni, szkół oraz remont radiostacji; pracuje przy tym 1688 robotników. Ogółem więc przy robotach publicznych w Wilnie pracuje 3084 rob.

Samorząd miejski opracował już plan robót publicznych na przyszły rok. Zamierza się dokończyć brukowanie przeszło 10 ulic, zabrukować plac: Łukiski, Katedralny, podjąć zabrukowanie około 10 nowych ulic o długości około kilkunastu klm, oraz

zbudować most na Wilence koło Tupaciszek.

Z robót budowlanych, przewidzianych na 1940 r. wymienić należy dokończenie budowy kuchni szpitala św. Jakuba, budowa muzeum miejskiego, remont ratusza, przebudowę hali miejskiej, budowa domu dla dzieci (ogródek dziecięcy), remont uszkodzonych przez bomby niemieckie domów rządowych przy rzeźni miejskiej, dalszą budowę hydroelektrowni w Tur-niszkach, budowę gmachu poczty, gmachu lombardu, chłodni, szkoły powszechnej, radiostacji i t. d. Rozbudowywać się będzie też z całą intensywnością sieć wodociągowo-kanalizacyjna. Zatrudnienie znajdzie przy tym ponad 3 tys. rob. (N.)

## Obowiązek wystawiania rachunków

Komisarz Regulacji Cen ostrzega wszystkich importerów, hurtowników oraz miejscowe fabryki, wyjawy rzemieślników, by wystawiali nabywcom rachunki na sprzedawane towary. Detaliści winni wystawiać rachunki na żądanie kupujących. Rachunki winny być wystawiane z podpisem przez kalkę, przyczym odpisy winny być przechowywane conajmniej w ciągu 5 lat. Rachunek winien zawierać: imię, nazwisko lub firmę wystawcy i odbiorcy; miejsce i czas wysta-

wienia, nazwę, rodzaj, ilość, cenę i sumę sprzedanych towarów; rabat, kolejny numer rachunku. Rachunek może być zastąpiony przez kwit, order czy inny dokument, zawierający wspomniane dane. Do 20 lt. rachunki wystawia się bez opłaty stempelowej; od 20 do 100 — opłata stempl. 20 ct.; na sumy większe — po 20 ct. od każdej pełnej lub niepełnej setki. Za nieprawdziwe dane w rachunku grozi kara do 15 tys. lt. (N)

## nowe stadium wojny europejskiej — wojna światowa?

Chwilowa cisza na frontach, przerywana potajankami radiowymi, ustąpiła nagle miejsca gwałtownemu zaostreniu się sytuacji, które może doprowadzić w konsekwencji do przeobrażenia się II-ej Wojny Europejskiej w Wojnę Kontynentów. W odpowiedzi na totalną blokadę morską Niemiec, Włochy i Japonia zgłosiły ostre protesty, przyczem Japonia grozi nawet wyciągnięciem konsekwencji.

Jakie skutki pociąga za sobą blokada morską dla państw neutralnych? Przede wszystkim likwiduje ich neutralność. Paraliż handlu morskiego oznacza koniec zarobkowania na neutralności, a tym samym wciąga je w orbitę wojny i to wojny bez zysków ewentualnego przysięstwa.

Totalna wojna morską musi więc prędzej, czy później podzielić cały świat na stronników Imperium Brytyjskiego i stronników Niemiec. Już dziś Włochy i Japonia zaprotestowały przeciwko blokadzie, natomiast w Rumunii, Turcji i St. Zjednoczonych występują, lub nawet wystąpiły, objawy zbliżenia się do stanowiska angielskiego.

II wojna europejska, tak mało krwawa i mało ekspansywna dotychczas, może się nagle rozszerzyć na cały świat, rzucając jedną połowę kuli ziemskiej przeciwko drugiej. Trudno bowiem myśleć, ażeby Anglia i Francja mogły się cofnąć. Wszak już wczoraj król Jerzy podpisał dekret. Nie było jeszcze wypadku w historii angielskiej, ażeby podpis królewski mógł być zlekceważony przez admiralicję. Jako jedyne ustępstwo ze strony sprzymierzeńców, może więc być oświadczenie: „czy jesteście przeciwko nam?” Można więc oczekiwać, że w najbliższym czasie wyjaśni się wiele rzeczy w sytuacji politycznej Europy i świata.

Wojna wchodzi w nowe stadium, które może przynieść wiele zgola nieoczekiwanych wydarzeń. Magnesowe miny zrzucone z niemieckich aeroplanów, boleśnie ugodziły brytyjskiego lwa. A lew nie należy do stworzeń łagodnych. Stoimy niewatpliwie u progu wielkich wypadków.

K. Leczycki.

## Potrzebni robotnicy

Podaje się do wiadomości, że w różnych nadleśnictwach Litwy potrzebni są robotnicy do leśnych robót eksploatacyjnych. Proponuje się robotnikom wileńskim zapisywanie się do tych robót. Praca jest akordowa. Dziennie można zarobić od 4—7 litów. Poza tym z Funduszu Pracy dopłacać się będzie wspomnianym robotnikom do 30 proc. (N).

Nagle — jeden z nich wyskakuje na drogę i daje chorągiewką jakiś znak. Robi się ruch, którego sensu cywil — Piotr nie rozumie. Zawracają motocykle i rozbiegły się w lewo i w prawo.

Woźniak prowadzi auto z dużą szybkością. I oto za nimi odezwały się działa. Nad autem, równoległe, leci chmura przerażonych ptaków. Woźniak odrywa rękę od kierownicy i pokazuje w stronę lasu.

— Tam..

Nie. To nie samolot. Bocian... Do tępych westchnień dział przyłącza się koronka kulomiotów. Koncert na całego. Zupełnie wyraźnie słychać tenorowy brzęk spadających bomb. Piotr liczy: jedna, dwie, trzy, cztery, ale szybko gubi rachunek. Wybuchy są podwójne i potrójne. Woźniak ciągle naciska gaz. Po kilkunastu minutach wystrzały milkną.

— Odlecieli, — mówi szofer.

Piotr widzi, że auta przed nim zatrzymują się pod drzewami. Ludzie wyskakują z samochodów, gnają w pole, skacząc przez zagon, jak zające, padają plackiem, twarzą do ziemi.

— Mamy wizytę — próbuje uśmiechnąć się Piotr.

Woźniak oddaje uśmiech i nachyla się nad kierownicą. Samolot niemiecki szybuje nad polem, zatacza łuk i ustawia lot wzdłuż szosy.

Chrapliwy głos spadającej bomby — sekunda — dwie — trzy — uderzy! — Koniec! — wybuch. Załomotały odpryski po karoserii auta. Upadła kilkanaście metrów za nimi.

— Biorą nas za ważnych dygnitarzy — mówi Piotr.

— To mu nie szkoda będzie i drugiej — wyszczerzył w uśmiechu zęby Woźniak.

I właśnie chrapnęła druga — gwizd, huk przeraźliwy — wszystka krew zbiegła do serca. Na maskę samochodu zwały się płachty ziemi. Sygnęły niesione siłą wybuchu kamienie. Trzasnęła rozłożysta topola i jakby zeskoczyła ze swego pnia, przebiegła kilka metrów i padła po drugiej stronie rowu.

Woźniak nie stracił panowania nad kierownicą i nie zmniejszył szybkości.

— Panu Bogu w okno — mruknął.

— Dziura w ziemi — poprawił Piotr.

— Duża dziura mała strata — fantazjował Woźniak.

Ale lotnik widocznie uparł się, aby unieruchomić jedyne auto na szosie, które lekceważyło siebie jego obecność. Zawrócił. Obniżył lot. Leciał naprzeciw auta.

— Chce nas poznać osobiście...

— zaczął Piotr, ale w tej chwili zagrał karabin maszynowy. Na szosie przed autem podniosły się obłoki pyłu. Samolot przeleciał nad autem.

— Nie umie patałach strzelać — krzychał Woźniak — Kurkowy Król, psiajagomac.

Piotr obejrzał się. Samolot zatoczył łuk — zawracał. Piotr nachylił się nad kierownicą.

— Do trzech razy sztuka — rzekł do szofera.

— Tak pan myśli? No, to lu!

— obrócił kierownicę, wstrząsnęło autem na skraju drogi i wjechali do lasu. Samolot leciał nad szosą. Już nie wrócił. Woźniak zdjął czapkę i otarł pot z czoła.

— Po jaką cholere żemmy jechali podczas naku?

— Widziałem, że pan się śmieje — tłumaczył Piotr — to mi wstyd było się przyznać, że mam stracha..

— A ja patrzę: pan jakby nigdy nic, to jakże mogę proponować ucieczkę w pole, na zająca?

Obydwa wybuchnęli śmiechem, ale wnet zamilkli.

Woźniak wyciągnął papierosnice.

— Wie pan co? — zaczął nagle — zawsze w domu złościłem się na żonę, że nie umie robić papierosów. Albo były za twarde albo za miękkie. Ilem ja jej nadokucza! Biedna mała..

Zapalił. Wysiedli. Woźniak otworzył maskę auta i coś tam majstrował. Piotr usiadł na pniu ściętej sosny. Dzień był piękny, słoneczny. Odzywały się ptaki. Krople rosy błyszczały na igłach choiny. Wojna oddaliła o całe piękno natury, o cały rozspierany spokój lasu.

Aleksander Maliszewski.

Wilno, w październiku 1939 r.

# KRONIKA

LISTOPAD  
29  
Środa

Dziś: Saturnina  
Jutro: Justyny  
Wschód słońca — g. 7 m. 17  
Zachód słońca — g. 2 m. 58

## Diżury aptek:

Dziś w nocy diżurują następujące apteki:

Nalęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Zielańca (Wileńska); Frumkina (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kawaryska 31)

Poza tym stale diżurują następujące apteki: Peka (Antokolska 42), „Zantyra (ul. Legionów) i Zajazdkowskiego (→ Itoldowa 22).

— **Kierownicy wydziałów samorządu wileńskiego.** Burmistrz m. Wilna Kaminskas wyznaczył już kierowników niektórych wydziałów. Kierownikiem Wydz. Finansowego został p. Markunas, działu podatkowego p. Czesnowicz, Robót Budowlanych — inż. Landsberg, Gospodarczego — p. Bočius, rzeźni — lek. weter. Mikšys. Nie zostały jeszcze obsadzone działy: społeczny, zdrowotny, oświatowy i parę innych. (N.)

— **Sprawy miejskie.** Burmistrz m. Wilna p. M. Kaminskas udzielił ostatnio wywiadu prasowego na temat miejskich aktualności. M. in. oświadczył burmistrz, że wypadnie zaciągnąć kilkamilionową pożyczkę. Wydatki admin. i gospod. pochłoną bowiem ok. 4,5 m. lt., autobusy ok. 1 m. lt., lombard i bank miejski pół m. lt. Dochody zaś spodziewane są dopiero w kwietniu roku przyszłego. Samorząd miejski wspomaga obecnie ok. 10 tys. osób, co pochłania duże sumy. Samorząd zatrudnia teraz ok. 720 pracowników etatowych i ponad 800 kontraktowych. Po przekształceniu samorządu, część pracowników rzecz prosta odpadnie, zwłaszcza pracowników nieposiadających obywatelstwa litewskiego. Reorganizacja samorządu odbywać się będzie na zasadach słuszności i sprawiedliwości. (N.)

— **Przerejestrowanie zakładów przemysłowych.** Inspektor Pracy Okręgu Wileńskiego po-

dał ostatnio do wiadomości zakładom i przedsiębiorstwom prywatnym, że w Wilnie i okręgu obowiązują wyłączenie litewskie ustawy o ochronie pracy. W związku z tym, wszystkie zakłady przemysłowe winny się zarejestrować w Inspekcji Pracy Okręgu Wileńskiego do 15 grudnia r. b. (N.)

— **Do Wilna przenoszą się drukarnie z Kowna.** Część drukarni kowieńskich (jak np. „Spindulis” i druk. Kapočiūsa) przenosi się do Wilna. Prace, związane z transportem, już się rozpoczęły. (N.)

— **„Bristol” sprzedany.** W tych dniach kilku przedsiębiorców z Kowna kupiło znany w Wilnie hotel „Bristol”. (N.)

— **Przejęcie b. biura podróży „Orbis”.** 27. bm. referent turystyki dr. Bardžius przejął b. biuro podróży „Orbis” (ul. Mickiewicza 16-a). W najbliższym czasie w lokalu b. „Orbis” zostanie umieszczone biuro podróży Lit. T-wa Turystycznego. (N.)

## „CHATA RODZINNA”

Ilustrowany tygodnik polski

jedyny w Litwie

Kaunas, Ožeškienės g-re 12

Prenumerata roczna 5 lt, półroczna 3 lt, kwartalna 1 lt, 50 ct, nr pojedynczy 25 ct. Do nabycia we wszystkich kioskach

## TEATR I MUZYKA

### Teatr Miejski na Pohulance

Recital Chopinowski w Teatrze Miejskim na Pohulance.

Dziś, w środę 29 listopada r. b. o godz. 18 (6 po pol.) wystąpi w Teatrze Miejskim znakomity artysta Stanisław SZPIŃAŁSKI w repertuarze złożonym wyłącznie z dzieł Fryderyka Chopina. Będzie to pierwszy występ tego artysty w Wilnie, który jak wiadomo był uczniem mistrza Paderewskiego. Równocześnie ze znakomitym artystą wystąpi z recytacją poezji p. Władysław Surzyński artysta Teatru Miejsk. Ceny normalne.

Jutro w czwartek dn. 30.XI, o g. 17-ej „KREWNIKI”.

## Zakończenie wymiany złotych na dowody osobiste

Bank Litewski komunikuje: Rozpoczęta z dniem 1 listopada wymiana złotych na dowody osobiste zbliża się już ku koń-

wi. Dzień 30 listopada jest ostatnim dniem wymiany. Tego dnia o 2 godz. pp. (14 godz.) wszystkie kasy kończą swą pracę.

### Teatr muzyczny „Lutnia”

Dziś słynna operetka „WIEDEŃSKA KREW”.

W piątek po raz ostatni „CZAR WALCA”.

### Teatr „Rewla” Światowid

Dziś ostatni raz Jesienne Marzenia. Jutro premiera rewii „BIBLIOTEKA MIŁOŚCI”.

Codziennie 2 przedstawienia o g. 4.15 i 6.15.

### Powodzenie

„Czerwonego Kapturka”.

W niedzielę 3 grudnia o 11 i 13 odbędą się dwa poranki dla dzieci w teatrze pod nazwą „NIEBIESKI PAJACZYK” przy ul. Mickiewicza 25. Grana będzie śliczna bajka p. t. „Czerwony Kapturek”. Pomysłowe dekoracje śliczne tańce, ładne płosienki i pomysłowa konferansjerka, którą prowadzi dyrektor teatru p. Zbigniew Szczerbowski uczą dzieci wierszyków, urozmaicają przemile widowisko.

Bilety w cenie od 0.25 do 1.10 litów są już do nabycia w kasie kina „Światowid” od 10 do 12 i od 14 do 19 ej

### Wędrowny teatr „Vaidla”

pod kierownictwem zasłużonego reżysera p. Konopki rozpoczyna z dniem 3 grudnia swą działalność w Wilnie i okręgu. (N.)

## RADIO

ŚRODA, dnia 29.XI:

Wilno

15.00 — Informacje po litewsku.  
15.15 — 15.30 — Informacje po polsku.  
17.30 — Muzyka z płyt.  
17.45 — Odczyt po polsku: Organizacja oświaty ludowej w Litwie.

Wilno i Kowno

18.00 — Muzyka z płyt.  
18.25 — Informacje po litewsku.

Wilno

18.40 — Informacje po polsku.  
19.00 — 19.15 — Informacje po białorusku.

CZWARTEK, dnia 30.XI:

Wilno

15.00 — Informacje po litewsku.  
15.15 — 15.30 — Informacje po polsku.  
17.30 — Muzyka z płyt.  
17.45 — Odczyt po polsku: Opieka społeczna robotników w Litwie.

Wilno i Kowno

18.00 — Muzyka z płyt.  
18.25 — Informacje po litewsku.

Wilno

18.40 — 19.00 — Informacje po polsku.

Największy i najpopularniejszy oraz najtańszy w Litwie dziennik demokracji

## XX AMŽIUS

założył swój oddział w Wilnie przy ul. Mickiewicza 29-5, telefon 1199. Przyjmuje prenumeratę oraz wszelkie ogłoszenia w g. 9-13 i 15-18

## Lekarze

### Przychodnia Lek. „Poliklinika”

Wilno, Witełka 51, tel. 16 94 (dawniej Przychodnia dla urzędników państw.) Przychodnia czynna codziennie dla wszystkich od godz. 9 do 17 (5 po) za wyjątkiem niedziel i świąt. Ordynują lekarze w zakresie wszystkich specjalności oraz odwiedzają na miejscu obłożone chore na wezwanie zgłoszone w kancelarii Przychodni. Gabinety: dentystyczny, elektrolecniczy, zastrzyki, zabiegi oraz masaże. Urzędnikom, byłym urzędnikom, emerytom oraz ich rodzinom za wszelkiego rodzaju zabiegi — ulgi w opłatach

## Akuszerki

### Akus. Maria Laknerowa

przyjmuje od g. 9 rano do g. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a-3 róg ul. 3-go Maja obok Sądu. 2047

### Akuszerka Śmiałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery usuwanie zmarszczek, wgrózków, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Po rady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6. 2039

## Nauka i Wychowanie

**Włoska szkoła śpiewu** prof. Eugenij Targońskiej. Oryginalna włoska metoda bel canto. Rozwijanie młodych, zaprawa zepsutych głosów. Szybkie postępy.

**Dyplomowana pianistka** Halina Targonska. Lekcje gry fortepianowej nowoczesną metodą, program państwowy — Portowa 6, 2318

**Za lekcje muzyki, języka niemieckiego lub za obiady** — udzielam lekcji języka litewskiego. 2323

## Lokale

Poszukuje się mieszkanie z 4 pokoi w rejonie ulicy Mickiewicza. Wiadomość przdać do Redakcji „K. W.” pod Nr 2 64. 2264

2 pokoje w śródmieściu, jasne, suche ze wszystkimi wygodami, z umeblowaniem, do wynajęcia — Portowa 26-4, oglądać od 8-9 i 3-4 2294

1-2 pokoje umeblowane, kuchnia, wszelkie wygody, używalność naczyni, tanio do wynajęcia — ul. Ciasna 3 m. 12. 2314

Mieszkanie 5-pokojowe ze wszystkimi wygodami (lüksowe) od zaraz poszukuje w okolicy ul. Mickiewicza, Zygmuntońskiej, 3-go Maja, Portowej, Św. Anny. Wiadomość do red. Kurjera pod N.

## Praca

Potrzebne Inteligentne, znające jęz. litewski panienki do litewskiej stołówki akademickiej — (ul. Wileńska 28). Rekomendacje niezbędne. Zgłaszać się osobiście.

Uchodźcy radiotechnicy przyjmują do naprawy aparaty radiowe, akumulatory oraz grzejniki i żelazka elektryczne — Garbarska 17-27. 2297

Litwinka rodowita z długoletnią praktyką biurowa poszukuje posady. Kaunas, Putrinskio 14d b. 5, O. Ū. 2327

Potrzebny od zaraz młynarz do młyna motorowo-gospodarczego. Dowiedzieć się w redakcji Kurjera. 2325

## Sprzedaż i Kupno

Uwaga!!! Kupujemy wszelką starą garderobę męską, również wojskową. Przychodzimy do domu. Zgłoszenia: Niemiecka 35/33. Parter w podwórzu. 2260

Lokomobilę parową GO-120 KM i samochód ciężarowy do 4-5 t. Kupię zaraz. Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6. 2259

Meble — jadalnia, sypialnia i kuchnia masywno dębowe, nowe, koloru jasnego, naczynia kuchenne i stolowe oraz aparat radiowy 5-lampowy, sprzedam za lity. Oglądać można: zaułek Biały 4 m. 5. 2293

Za książki najwyższe ceny płacę. Oferować: Wilno, Wielka 9 m. 4, od godz. 10-12 i 4-7. Można listownie. 2290

Kupię dom o 2-4 mieszk. w pobliżu śródmieścia, możliwie z ogródkiem w cenie do 20 tys. litów, bez pośredników. Oferty w Redakcji pod „kupię dom”. 2323.

Biżuterię po najwyższych cenach kupuję — Arsenalska 4 m. 6. 2307

Samochód „Chevrolet” kryty, 5-osobowy, sprzedam. Adres w redakcji Kurjera. 2300

Wózek spacerowy — dziecinny w dobrym stanie, sprzedam tanio — ul. Tartaki 34a m. 27.

## Różne

Gdy chcesz wynająć mieszkanie lub sprzedać ogłaszać się w dzienniku

## XX AMŽIUS

Drobne ogłoszenie do 10 słów kosztuje tylko 1 lt, dalej za każde słowo 10 ct. Dla szukających pracy 50 ct. Adres: V Inius, Mickiewicza 29 m. 5 telefon 1199. 2319

Kotowo — Potonga — Kowno przyjmują zlecenia, wyjeżdżam w czwartek — ul. Kalwaryjska 12-3, od pułdnia. 2302

Studencka jadalnia wydaje obiady po 50 centów — Kalwaryjska 9 2298

Obiady domowe smaczne, tnie i obficie od g. 13-16. Ofiarna 4-1. 2326

Znaleziono dowód osobisty Romana Jaksiewicza. Odebrać w redakcji Kurjera w g.dz. 12-13. 2324

Zgubiona legitymacja akademicka U. S. B. wydaną ra imię Antoniego Michniewicza — unieważnia się. 2310

Zgubiono dn 27 listopada rb. na poczcie portfel z dokumentami i gotówką. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów do redakcji Kurjera. 2299

Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6.  
WSZYSTKO KUPUJE I SPRZEDAJE. 2306

## Poszukiwanie zaginionych

### Poszukiwani:

Kinsnerowa Sława Edmundowa

Wiera Szychiewiczowa z córeczką Grażyną z Białegostoku.

Kozłowski Bronisław, ppor. rez. 86 p. p.

Wysocki Witold, 29 D. P. komp. rej. konn. Grodno.

Rodziców Dr. Bieniasza, zam. w N. Wilejce, oraz kolegę dr. Bolesława Mikształa.

Domiuk Skinder, 10 pułk ułanów w Grajewie.

Rodzina Laniewskich z Warszawy, Łucka, Przemysła.

Jan Staszewicz, por. rez. 13 p. ułanów.

Bądzkiewicz Janusz z Baranowicz.

Igor Hinviel.

Szczeptańska Iwona i Bohużyńska Zosia z Gdyni.

Emeljan Jerzy, widziano ostatnio w Pruszkowie.

Kossak Bernard, widziano ostatnio w Warszawie.

Szewalje Bolesław, 3 D.A.K. Podbrodzie, bomb. rez.

Kto by wiedział o losie zaginionych, proszony jest o poinformowanie poszukujących według podanych adresów.

### Kto poszukuje:

mąż Edmund Kinsner, Rumunia. Podać w domości do p. Zygmunta Staniawicza, poczta Panevezys Nouodolės dv.

A. Dobarzyńska, Poškos g-vė N 6 but 1, Kaunas.

żona Julia, poczta Koltyniany k/N. Święcian.

Wysocka Tacjana, w. Grodziszki, poczta Rudziszki.

Piotr Cybulski, Podbrodzie, dworzec kol. Poda wiadomości.

Józef Dylkiewicz, Nowa Wilejka, ul. Witełki 1-2.

Ewa z Laniewskich Rolicka, Wilno, Słomianka 13 m. 7.

żona O. Staszewiczowa, Wilno, z/k Oranżeryjny 3 m. 7.

Bądzkiewiczowa Amelia, Wilno, ul. Mickiewicza 28 m. 9.

matka, Wilno, ul. Tomasza Zana 13 m. 3.

Bohużyński Adam, Niemenczyn.

Żona Wanda, Wilno, Kwiatowa 7 m. 28-a.

Siostra Wanda Kossak, Wilno, ul. Kwiatowa 7 m. 28-a.

Matka Urszula, zaśc. Zadeksznie poczta Ignalina.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1 — za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjus: Vytautas Stanevičius. Wydawca: Witold Staniawicz.

Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kizkiskis.

Redakcijos ir admin. antrašas: Vilnius, Vysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 79 ir 98. Adres redakcji i administracji: Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. Tel. 79 i 99.

Spaustuvė „Zničius”, Vysk. Bandurskio g-vė 4. Tel. 3-40.

Drukarnia „Znicz”, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Tel. 3-40.

